

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 02, lipiec 2026 08:38

Piotr Majoch

Odslony: 67

NSA: Możliwość zastosowania tzw. ochrony tymczasowej wobec obowiązku zwrotu dotacji oświatowej wykorzystanej niezgodnie z przeznaczeniem wymaga konkretnych argumentów i potwierdzających je dowodów. W przeciwnym razie wniosek o wstrzymanie egzekucji nie zasługuje na uwzględnienie.

Naczelny Sąd Administracyjny mocą wydanego niedawno postanowienia wyraził stanowisko w sprawie możliwości ewentualnego wstrzymania wykonania decyzji samorządowego kolegium odwoławczego w przedmiocie zwrotu kwoty dotacji wykorzystanej niezgodnie z przeznaczeniem. Skargę na decyzję złożyła spółka prowadząca szkołę i korzystająca w tym celu ze środków dotacji oświatowej. W skardze nie kwestionowała ona zasadności samej decyzji, w której samorządowe kolegium odwoławcze stwierdziło wykorzystanie pieniędzy niezgodnie z przeznaczeniem. Spółka wniosła jednak o wstrzymanie wykonania tej decyzji, podnosząc, że zwrot określonej kwoty pociągnie za sobą daleko idące i trudne do odwrócenia skutki oraz realną szkodę. WSA w Poznaniu, do którego trafiła skarga, odmówił jednak jej uwzględnienia, wobec czego nie doszło do wstrzymania wykonania decyzji.

Ochrona tymczasowa - co, gdzie i kiedy?

Niezadowolona z takiego rozstrzygnięcia spółka prowadząca szkołę wystosowała zażalenie do Naczelnego Sądu Administracyjnego, wnosząc o uchylenie postanowienia WSA. Spółka zarzuciła sądowi I instancji naruszenie przepisu art. 61 § 3 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (p.p.s.a.), który pozwala sądowi na wstrzymanie wykonania w całości lub części danego aktu lub czynności. Zastosowanie tej możliwości następuje na wniosek skarżącego, jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody lub spowodowania trudnych do odwrócenia skutków. W opinii spółki prowadzącej szkołę, takie okoliczności miały wystąpić w opisywanym przypadku. W złożonym zażaleniu podniosła, że jednorazowe wycofanie z obrotu kwoty rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych w drodze egzekucji administracyjnej godzi w zdolność wykonywania podstawowych zadań szkoły wobec jej uczniów i pracowników. Zwrócono uwagę, że konsekwencją może być przerwanie ciągłości funkcjonowania szkoły, utrata zaufania jej kontrahentów, a nawet konieczność zakończenia działalności.

Ciężar dowodu - zawsze po stronie wnioskodawcy

Argumenty podniesione przez spółkę nie spotkały się ze zrozumieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, który oddalił zażalenie i uznał za słuszne stanowisko sądu I instancji. Zdaniem NSA w sprawach dotyczących ewentualnego wstrzymania wykonania decyzji, ciężar udowodnienia okoliczności takich, jak groźba wyrządzenia znacznej szkody czy spowodowania trudnych do odwrócenia skutków spoczywa na wnioskodawcy. Jak dalej wskazał NSA, w orzecznictwie zwraca się uwagę na obowiązek wykazania przez stronę, że dany wniosek zasługuje na uwzględnienie. Wiąże się z tym nie tylko konieczność przedstawienia określonych twierdzeń, lecz również poparcie ich dokumentami potwierdzającymi, że wymienione w art. 61 § 3 p.p.s.a. przesłanki zastosowania tzw. ochrony tymczasowej są spełnione. Wniosek musi zatem w konkretny sposób wykazać zależność pomiędzy niewstrzymaniem wykonania decyzji a wystąpieniem zagrożeń takich, jak niebezpieczeństwo wystąpienia znacznej szkody lub skutków trudnych do odwrócenia.

Nie wszystkie konsekwencje egzekucji uzasadniają wstrzymanie jej wykonania

Odnosząc się do wniosku spółki prowadzącej szkołę, Sąd uznał, że przedstawione w nim argumenty należały do nazbyt ogólnikowych, wskutek czego sąd I instancji nie mógł zbadać realnego wpływu

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 02, lipiec 2026 08:38

Piotr Majoch

Odsłony: 67

wykonania decyzji na sytuację majątkową strony. NSA przyznał, że decyzja w sprawie zwrotu określonej kwoty dotacji zawsze wiąże się z dolegliwością. Nie oznacza to jednak, że każda tego typu sytuacja zasługuje na zastosowanie ochrony tymczasowej. Stanowi ona bowiem wyjątkowe rozwiązanie prawne. Sąd wskazał, że okoliczności takie, jak wysokość kwoty dotacji przypadającej do zwrotu, nie mogą być postrzegane jako wywołujące niebezpieczeństwo czy grożące wystąpieniem skutków, o których mowa w art. 61 § 3 p.p.s.a. Wnioskodawca powinien przedstawić sądowi swoją sytuację w taki sposób, by ten mógł ocenić, czy zagrożenie występuje naprawdę. NSA przypomniał ponadto o obowiązujących poglądach orzecznictwa. Wynika z nich, że skutki egzekucji, przed którymi stronę może chronić instytucja p.p.s.a., to wyłącznie te, których nie naprawiłoby nawet ewentualne wygranie sporu sądowego. Wynika to m.in. z postanowienia NSA z 7 stycznia 2014 r. (sygn. II FZ 1350/13).

Ogólnikowy charakter argumentów podniesionych w zażaleniu i brak dokumentów wykazujących rzeczywistą potrzebę zastosowania tzw. ochrony tymczasowej doprowadziły do rozstrzygnięcia sprawy na niekorzyść spółki prowadzącej szkołę. Postanowienie wpisuje się w linię orzeczniczą, w świetle której trudności finansowe, które może ponieść podmiot zobowiązany do zwrotu dotacji, nie oznaczają powinności objęcia go ochroną. Aby prowadzący szkołę po zobowiązaniu do zwrotu dotacji mógł liczyć na pewną tymczasową ulgę, musi należycie udowodnić swoją potrzebę.

Postanowienie NSA z 10 czerwca 2026 r. (sygn. I GZ 217/26)

Źródło: [CBOSA](#)